

Chińskie stanowisko ws. Syrii

23 marca 2012

Moskwa i Pekin, będące przeciw interwencji w Syrii podczas głosowania w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, podkreślały potrzebę dyplomatycznego rozwiązania kryzysu. Chińska ekspertka od spraw bliskowschodnich, podkreśla, że jest to „kwestia zasad”.

Prof. He Wenping z Chińskiej Akademii Nauk Społecznych, podkreśla, że Rosja i Chiny bronią w ten sposób zasady suwerenności państwowej. „Wszelkie zmiany reżimu powinny być podejmowane tylko przez mieszkańców kraju, w którym ten reżim ma się zmienić” – powiedziała chińska uczona w rozmowie z Russia Today. Dodatkowo Rosja i Chiny próbują również bronić swoich geopolitycznych interesów w regionie: „Wszyscy wiedzą, że Chiny w dużym stopniu zależą od importu ropy naftowej z obszaru Bliskiego Wschodu.”

Kryzys syryjski nie jest na chwilę obecną wyłącznie sprawą wewnętrzną tego kraju skoro Al-Kaida przeniknęła do opozycji i ją penetruje. „Tak zwana Wolna Armia Syryjska nie składa się już na chwilę obecną tylko z samych Syryjczyków.” Syryjczycy nie są skłonni do słuchania opozycji przebywającej poza granicami kraju. Prof. He Wenping twierdzi, że grupy opozycyjne w samej Syrii walczą o swoje prawa niezależnie od zewnętrznej presji i nacisków. Ekspert twierdzi, że trudno jest uwierzyć w zapewnienia amerykańskiego prezydenta Baracka Obamy kiedy ten mówi, że nie będzie żadnej wojskowej interwencji w Syrii. „Na samym początku wojny libijskiej słyszeliśmy te same zapewnienia pochodzące z Białego Domu i od NATO.”.

Liczba ofiar syryjskiego konfliktu nadal wzrasta. W mediach mówi się o ok. 8 tys. zabitych. Chińska ekspert ostrzega jednak, że nie powinniśmy ufać całkowicie tym danym, skoro pochodzą ze strony rebeliantów. „Prawdziwy obraz wydarzeń nadal nie jest jasny”. Ekspert zaznaczyła, że na obecną chwilę, sytuacja w Syrii wydaje się być korzystna dla

prezydenta Bashara al-Asada.

Opracowanie: ECAG

Źródło oryginalne: [RT](#)

Źródło polskie: Geopolityka.org